

Dom XXI WIEKU

Inwestorzy decydując się na niezwykle urozmaicony obiekt potrzebowali w każdej dziedzinie fachowców i firm z dużym doświadczeniem. Projektant domu to prof. Marek Budzyński, autor m.in. znanej biblioteki BUW na Powiślu w Warszawie. Wykonawcą była firma Ekro, wielokrotnie już realizująca koncepcje profesora.

Prof. Marek Budzyński to znany architekt. Z jego pracowni pochodzą m.in. projekty kościoła pw. Wniebowstąpienia Pańskiego na warszawskim Ursynowie, biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego na Powiślu czy Sąd Apelacyjny na pl. Krasińskich w Warszawie – wszystkie te obiekty stały się architektonicznymi ozdobami miasta. Wspomniane projekty łączy miedź, którą prof. Budzyński darzy wielką atencją i często stosuje w swoich pracach.

Tym razem także arch. Marek Budzyński wraz zespołem Architekti spółka z o.o. zaprojektował dom mieszkalny o rzadko spotykanym wyglądzie i nazwie „Dom XXI wieku”.

Inwestor zażyczył sobie, aby budynek był tak wkomponowany w otoczenie, że będzie z niego „wyrastał”. W tym celu usypano nawet sztuczną skarpe i wykopano staw przed tarasem.

Elementy wykonane z cegły korespondują z zielonym otoczeniem i blachą miedzianą. Niektóre partie dachu mają formę „zielonego dachu”, tzn. urządzone na nich powierzchnie zielone, porośnięte trawą. Pierwotnie projekt zakładał, że na dachu i elewacjach zastosowana zostanie blacha miedziana fabrycznie patyna na zielono. Taka blacha okazała się jednak

Obiekt: Dom XXI wieku
Wykonawca dachu i elewacji: Ekro – Ryszard Knyż, Nadarzyn
Materiał: blacha miedziana, producent Walcownia Metali Niezależnych Gliwice
Rynny: Miedziane systemowe
Akcesoria: Ekro



Fot. Forum Miedzi

Fot. 1 Duże podziały, silne rozczłonkowanie – widok obiektu od strony tarasu

zbyt droga, więc użyto zwykłej miedzi. Na ostateczny efekt trzeba więc czekać co najmniej kilkanaście lat, aż natura sama

spatynuje blachę. Inwestorzy decydując się na tak urozmaicony i rozczłonkowany obiekt potrzebowali w każdej dziedzinie fachowców i firm wykonawczych z dużym doświadczeniem. Kontakt z firmą dekarską inwestor uzyskał za pośrednictwem architekta, który wielokrotnie już spotykał się z firmą Ekro na dachach wykonywanych w miedzi. Po zapoznaniu się z bardzo obfitym i wyczerpującą dokumentacją podjęliśmy decyzję o przyjęciu zlecenia na prace na tym obiekcie.

Miedziane pióra

Dach został wykonany z blachy miedzianej grubości 0,6 mm i szerokości 670 mm w technologii podwójnego rąbka stojącego, ułożonego na papie podkładowej i płytach OSB grubości 18 mm.



Niektóre partie dachu to „zielony dach”, porośnięty roślinnością



Fot. 2 Dach na narożniku



Fot. 3 Szereg wywietrzników połaciowych. W każdym siatka zabezpieczająca



Fot. 4 Symboliczne pióro i stalówki przed wejściem. Między nimi pas blachy



Fot. 5 Obejma pióra mocowana do muru

Pokrycie dachu było układane na deskowaniu pokrytym papą izolacyjną na bazie kartonowej. Papa taka nawet podczas dużej ilości wilgoci pod pokryciem nie wpływa negatywnie na blachę miedzianą czy gwoździe. Nie zastosowano natomiast maty strukturalnej. Blachę mocowano do deskowania haftrami.

Powierzchnia dachu sama w sobie nie była skomplikowana, występowały tu wprawdzie liczne kosze i różnice wysokościowe, aczkolwiek przy tak dużej ilości elementów ozdobnych i nietypowych nie sprawiło to żadnych problemów.

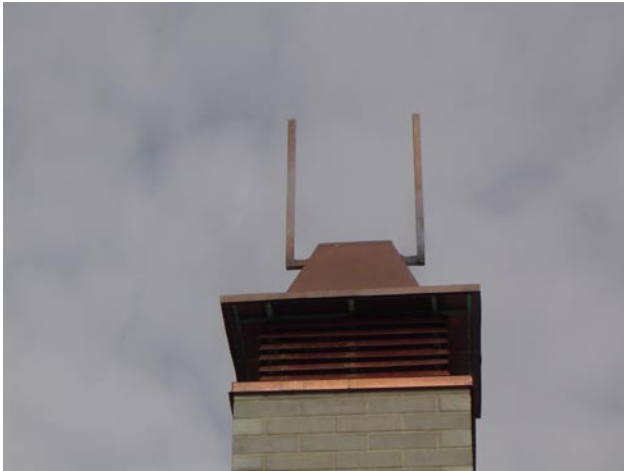
Szczególną rolę w całym obiekcie zajmuje ozdobne wykonanie elewacji wejścia. Elewacja została wykonana według projektu arch. Marka Budzyńskiego (wszystkie elementy tej elewacji były projektowane w porozumieniu z technologiem firmy Ekro), jedynie łączenie blach zostało zaprojektowane przez nas. Zastosowaliśmy tu tzw. nity kuliste wraz z połączeniem z nitami zrywanyymi, dzięki czemu udało się osiągnąć bardzo ładny efekt wizualny.

Przy głównym wejściu do budynku uwagę zwracają elementy zdobnicze w postaci dwóch stojących piór. Są to symbole, które córkom inwestora mają przypominać o konieczności zdobywania wiedzy.

Kunstowne detale

Na szczególną uwagę zasługuje jednak nie tylko sama elewacja, ale przede wszystkim elementy wykończeniowe: stalówki przy wejściu, zbiorniki oraz obejmy mocowane do krawędzi ściany. Każdy element dachu został dokładnie przemyślany i wkomponowany w całość, nie ma tu żadnej przypadkowości. Tak skomplikowane i pracochłonne ozdoby były możliwe dzięki właściwościom blachy miedzianej, która pozwala na bardzo swobodne wykonywanie nawet najbardziej nietypowych elementów. Nad całością budynku górują kominy, które podobnie jak całość budynku, zwieńczone są niestandardowymi czapkami.

Kominy zostały wykonane z blachy o dwóch różnych grubościach: 0,8 mm i 1 mm. Wszystkie prace zostały wykonane ręcznie, w warsztacie – nie zastosowaliśmy ani jednego elementu prefabrykowanego! Zakończenie komina spełnia dwie zasadnicze funkcje; jedna to ozdoba (zwieńczenie dachu) oraz odpowietrzenie parteru (ciekawostką jest to że w jednym kominie jest około sześć



Fot. 6 Zwieńczenie komina



Fot. 7 Kosz



Fot. 8 Kominki wentylacyjne w kalenicy



Fot. 9 Okap: rynna, pas podrynowy

przewodów wentylacyjnych na dwóch poziomach). Obróbka kominów wykonana jest z dwóch elementów, jeden stanowi część pokrycia dachowego drugi służy jako obróbka komina, która ma za zadanie zapobiec wszystkim naprężeniom występującym na całym dachu podczas zmian temperatur.

Wykonawstwo

Realizacja obiektu była bardzo rozciągnięta w czasie. Było to spowodowane zmianami w wizji architektonicznej, wprowadzanymi już podczas wykonywanych prac.

Firma Ekro wszystkie prace z blachą wykonywała narzędziami Stubai,

maszynami Schleich oraz trzymetrowymi krawędziarkami. Ekro dysponuje dużym zapleczem magazynowym, wyposażonym w bardzo precyzyjne maszyny do obróbki blach, obsługiwane przez doświadczonych pracowników.

Dla bardzo dającego o realizację wszystkich zaleceń architektonicznych inwestora miało to ogromne znaczenie. Nie mniej ważne było to, że firma Ekro była nie tylko wykonawcą dachu, lecz także dostawcą blach, systemów rynnowych oraz wszelkich pozostałych elementów.

Specyfika tego typu obiektów powodowała konieczność ciągłych konsultacji z inwestorem i projektantem. Wszystkie prace nadzorowane były przez inspektora i architekta. Ich wizyty na budowie były bardzo częste, lecz ponieważ prace były wykonywane dokładnie według projektu, to żaden z nich nie miał zastrzeżeń.



Fot. 10 ??????????????????



Fot. 11 Szpic jednej z wieżyczek

*Ryszard Knyż
Ekro
Zdjęcia: Autor*